

Ciężarna australijska zakuta w kajdanki i aresztowana za „podżeganie” przeciwko COVID

Australia, niegdyś ulubiony cel wolności i wolności, dziś zamienia się w policyjny koszmar.

Noszenie maseczek stało się bezwzględnym obowiązkiem każdego obywatela bez względu czy może ją nosić czy nie. Kobiety ciężarne traktują jak pospolitych przestępców i zakuwają w kajdanki jeśli odważą się zaprotestować przeciwko blokadom, noszeniu masek lub dystansowaniu się. Inżynierowie społeczni technokratów nie chcą i nie będą tolerować żadnej krytyki ani nieposłuszeństwa wobec ich pseudonaukowych rozporządzeń. To nie są aresztowani terroryści, to tylko bezbronne kobiety.

Nie ma ni odrobiny ludzkiego odruchu.

Policja w Australii w stanie Wiktorii aresztowała 28-letnią kobietę w ciąży na oczach jej partnera i dwójki dzieci za rzekome planowanie protestu przeciwko COVID i promowanie go na Facebooku.

Zoe Buhler została aresztowana w swoim domu po tym, jak stworzyła na Facebooku wydarzenie zatytuowane „dzień wolności”, wzywające ludzi do pokojowego zgromadzenia się przeciwko rządowym środkom blokującym.

„Jak niektórzy z was mogli zauważyć, rząd posunął się do ekstremalnych środków i stosuje taktyki zastraszania w mediach, aby zapobiec protestowi w Melbourne” - czytamy w usuniętym opisie wydarzenia, donosi ABC News.

Film z aresztowania jest szeroko udostępniony w mediach społecznościowych, pokazuje scenę aresztowania Buhler i funkcjonariuszy zakładających kajdanki kobiecie, na oczach jej partnera i dzieci. W filmie Buhler staje się coraz bardziej zdenerwowana, gdy mówi funkcjonariuszom, że jest w ciąży.

„Nie mam pojęcia, dlaczego to robicie” - mówi funkcjonariuszom. „Moje dwoje dzieci są tutaj. Mam USG za godzinę. Chętnie usunę ten wpis.”

„Naprawdę nie rozumiem, co zrobiłem źle. To jest niedorzeczne. Nie zdawałem sobie sprawy, że robię coś złego”.

Ale policja Wiktorii potwierdziła, że kobieta została aresztowana i oskarżona o podżeganie. Policja poinformowała, że także konfiskuje urządzenie mobilne.

Zatrzymanie nastąpiło zaledwie kilka dni po starciu grupy protestujących przeciwko blokadom z policją w stolicy stanu Melbourne. Podczas Innego protestu prawie 200 osób zostało ukaranych grzywną za złamanie ograniczeń.

Wiktorii jest rządzona przez skrajnie lewicowego lidera Australijskiej Partii Pracy (ALP), Daniela Andrewsa. Stan Wiktorii znalazł się na szczycie krajowej listy zakażeń i zgonów podczas pandemii COVID.

Jak donosi Breitbart News, nie jest to pierwszy raz, kiedy policja w Wiktorii pod naciskami Daniela Andrewsa, działała szybko i z wielką brutalnością wobec osób podejrzanych o naruszenie wymogów pandemicznych.

W zeszłym miesiącu pojawiło się wideo przedstawiające kobietę, która została zatrzymana przez policję stanową i brutalnie powalona na ziemię za to, że nie nosi maski. Wideo stało się wiralne i wywołało oficjalne dochodzenie.

Kobieta - która została później uznana za zwolniona z noszenia maski – na wideo wydaje się stawiać opór, gdy oficer chwycił ją i jest popychana na ścianę. „Dusisz mnie”, wrzeszczy i wielokrotnie przeklina funkcjonariusza zanim zostanie zepchnięta na ziemię: Kobieta została oskarżona o stawianie oporu policji i napaści na policję, a aresztowanie zostało skierowane do wewnętrznego organu kontrolnego policji w Wiktorii.

„Policja podjęła decyzję o aresztowaniu kobiety po tym, jak nie podała swojego nazwiska i adresu”, „Nie oświadczyła również, że przysługuje jej zwolnienie z zakazu noszenia osłony twarzy”, powiedział rzecznik policji w Wiktorii, donosi NINE News.

Widać że plandemia działa na całym świecie według takiego samego scenariusza. Wyraźnie widać, że wielki brat rozpostarł swoje macki i wszędzie tak samo zaciska je na naszych gardłach. Tylko patrzeć kiedy u nas policja zacznie działać według tego wzoru. Pozwolimy im na to??? Czy posłusznie pójdziemy na pandemiczną rzeź.

Autor: E. Marcinkowska
źródło: www.breitbart.com

wici

n° 10

Zamiast besztać, ks. A. Boniecki i rabin M. Schudrich dają poręczenie

Z urlopowego doskoku do świata bieżących wydarzeń niczym obuchem w łeb dostałem informację, że oto ks. Adam Boniecki, ks. Alfred Wierzbicki z KUL i Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich poręczyli za bandyckiego aktywistę Michała Sz. „Margot” z kolektywu „Stop Bzdurem”, organizacji związanej z ruchem LGBT.

To się po prostu nie mieści w głowie. Jak może w ogóle normalny człowiek a już katolik czy judaista popierać i poręczać za zło, które dokonał Michał Sz. popełniając pospolite przestępstwo ścigane karnie zgodnie z naszym prawem. Zniszczył on celowo mienie prywatne oraz pobił innego człowieka a za to grozi mu nawet 5 lat odsiadki. To jest oczywiste przestępstwo i za to Michał Sz. został czasowo zatrzymany. Zresztą takim obostrzeniom prawnym winien być poddany każdy, kto dopuściłby się takich czynów i przez wszystkich takie czyny winny być jednoznacznie negatywnie oceniane.

Ale, ale... przecież wspomniane poręczenie tak naprawdę nie dotyczy kryminalnego zachowania Michała Sz. ale jego poglądów i wyznawanej ideologii, która jest diametralnie sprzeczna z katolicyzmem i chyba również z judaizmem.

To się nie mieści w głowie, że w umyśle jakiegokolwiek katolika mogło zrodzić się poparcie dla ideologii, która profanuje największe katolickie świętości oraz dopuszcza sianie zgorszenia wobec bliźnich. Żaden element wiary katolickiej nie jest zbieżny z elementami ideologii LGBTQ+ i każdy katolik winien z tą ideologią walczyć... a jeżeli tak nie jest to znaczy, że z katolicyzmem mu nie jest po drodze. Zresztą ks. A. Bonieckiemu z tą naszą wiarą nie jest po drodze już od dawna. Przykrym jest jednak, że wśród hierarchów kościelnych taka postawa nie jest odosobniona.

Zadziwiająco jest też poręczenie dane Michałowi Sz. przez Naczelnego Rabina Polski. Tego też nie jestem w stanie zrozumieć, bo znów zapewne dotyczy wyznawanej przez niego ideologii a nie zachowań kryminalnych.

Chociaż w tym przypadku mamy trochę inną sytuację, która może przybliżyć nam bardzo złą moralnie motywację rabina M. Schudricha.

Ruch LGBTQ+ bowiem skupia się nader mocno na agresji wobec chrześcijan a szczególnie katolików. Profanuje Krzyż Św., Mszę Św., Chrystusa, Matkę Boską, natomiast nie słyszałem do tej pory, aby ideolodzy LGBTQ+ atakowali judaizm i symbole z nim związane. Podobnie jest z islamizmem.

Czy więc poręczenie Naczelnego Rabina Polski dla ideologii LGBTQ+ wynika z tego, że atakuje ona chrześcijaństwo, w tym szczególnie katolicyzm? Jeżeli tak jest, to źle to wróży obecnym i przyszłym stosunkom polsko-żydowskim i taki rabin winien sobie zdawać z tego sprawę.

Do tematu pewnie wrócę, jak tylko letnio odpocznę...

Zostaw za sobą dobra, miłości i mądrości ślad...

autor: Krzysztof Jaworucki

źródło: krzysztofjaw.blogspot.com

Jeżeli uważasz, że informacja zawarta w tej ulotce jest interesująca, wejdź na stronę wicipolskie.com, pobierz PDF, zrób kilka kserokopii i rozdaj je innym. Odwiedź nasz kanał YouTube [wici](https://www.youtube.com/wici), subskrybuj go i udostępnij innym

"Tęczowa" agresja. Tym razem atak na Św. JP II. Jak się bronić?

Cywilizacyjny lewacki atak na nasze największe świętości narodowe trwa w najlepsze. Tym razem - po profanacji Matki Boskiej Częstochowskiej, Jezusa Chrystusa i Mszy Świętej - nadszedł czas na naszego świętego papieża Jana Pawła II. W Warszawie i Dębicy na Jego pomnikach rozwieszono sześciokolorowe szmaty symbolizujące ideologię LGBTQ+ [1].

Oczywiście jest to jawna prowokacja, ale też element zintegrowanego działania lewackich liderów, którzy inspirują swoje bojówki do działań mających na celu zniszczenie podstaw naszej narodowej tożsamości, fundamentów naszej chrześcijańskiej cywilizacji.

Ostatnio często o tym piszę, ale mimo wszystko trzeba to nagłaśniać, wskazując jednocześnie cele ich działań oraz metody osiągnięcia przez nich tych celów.

Powtarzam też, że nie możemy być bierni wobec tych barbarzyńskich i chuligańskich ekscesów, niezależnie od tego, jak nasze reakcje będą przedstawiane w polskich czy zagranicznych mediach. Musimy korzystać drobiazgowo z istniejącego prawa a w szczególności tego dotyczącego obrazy uczuć religijnych i siania zgorznienia. Nie mówię już o przypadkach agresji wobec ludzi (np. policjantów, katolików) czy rzeczy (np. samochodów), bo to winno być ścigane bez żadnego wyjątku. Każdy jest równy wobec prawa i takiego jego stosowania oczekuję od państwa polskiego.

Ale... samo stosowanie prawa nie wystarczy aby powstrzymać ten lewacki walec ideologiczny, który dziś chce przejechać przez Polskę i uczynić z naszego kraju coś na wzór tego, co stało się ze społeczeństwami i krajami Starej Europy. Tam już zdołano przeprowadzić rewolucję kulturową, czego skutkiem są: wszechogarniająca politpoprawność, tolerancja represywna (nietolerancja mniejszości wobec większości), cenzura prewencyjna i autocenzura, gender, zniszczenie rodziny i chrześcijańskich podstaw funkcjonowania, wyrugowanie Boga z przestrzeni publicznej, zgoda na powszechną i niczym nie skrępowaną aborcję czy eutanazję, małżeństwa jedнопłciowe z możliwością adopcji dzieci, seksualizacja dzieci od najmłodszych lat, bezmyślność pozbawionych indywidualizmu mas społecznych i strach przed tym indywidualizmem, itd. Tam już media, firmy producenckie, agencje artystyczne, firmy fonograficzne, wydawnictwa, instytucje kultury, festiwale, teatry, organizacje pozarządowe, uczelnie wyższe są pod władaniem idei lewacko-liberalnych i takie też namiastki mamy już i w Polsce [2].

Musimy sobie zdawać sprawę, że skoro tam już ich ta neomarksistowska rewolucja kulturowa wygrała, to dzisiaj na celowniku jest właśnie przede wszystkim Polska i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Ale atak jest na Polskę jako największy w UE kraj konserwatywny i katolicki. Jeżeli - oby to nie nastąpiło - przegramy w Polsce to w pozostałych, mniejszych krajach takich jak Węgry ta rewolucja - aby je opanować - będzie miała już prosciej .

Co prawda np. Pan T. Sakiewicz odnosząc się do tej wytoczonej nam wojny cywilizacyjnej pisze, że: "Czy jest to groźne? Jest. Czy wygrają? Moim zdaniem nie. Połamią sobie na Polsce zęby, tak jak bolszewicy sto lat temu. Polacy są bardzo cierpliwi, ale widzieli już niejedno. A na pewno nie lubią, gdy coś robi się na siłę. Ta rewolucja upadnie jak wszystkie inne marksistowskie ruchawki. Zostanie po niej jedynie wstyd wśród tych, którzy dali się nią omamić"[3], to ja już takim optymistą nie jestem i zgadzam się z Panią redaktorką M. Nykiel, która stwierdza, że: "jeśli prawica nie odbije popkultury, przegra wszystko" [2].

Owszem chciałbym, aby T. Sakiewicz miał rację, ale żeby tak się stało, to właśnie musimy zacząć odbijać z rąk lewackich wszystko to, co straciliśmy lub tracimy w obszarze tzw. marksistowskiej nadbudowy: kulturę (w tym też popkulturę), sztukę, naukę, media, instytucje wychowania i kształcenia, prawo (m.in. sądy), moralność (słabość KK). Musimy przeprowadzić kontrofensywę wobec lewackiej filozofii i ideologii politycznej i społecznej.

Te dwa kierunki działań, czyli drobiazgowo przestrzeganie i egzekwowanie prawa oraz kontrofensywa/kontrewolucja kulturowa winny iść ze sobą w parze i tylko tak jesteśmy w stanie powstrzymać ten neomarksistowski rewolucyjny walec niszczący naszą Polskę.

Zostaw za sobą dobra, miłości i mądrości ślad...

Autor: Krzysztof Jaworucki

źródło <http://krzysztofjaw.blogspot.com>

Czterech żołnierzy Armii Ukraińskiej umarło po zaszczepieniu na COVID-19

Jak podaje Lugansk Media Centre z 17 lipca tego roku czterech żołnierzy ukraińskiej służby wojskowej zmarło po zaszczepieniu próbną szczepionką COVID-19, poinformował oficer prasowy LPR Ludowej Milicji Aleksander Mazeikin.

Jak powiedział 15 ochotników zostało poddanych działaniu szczepionki i leków wyprodukowanych przez wirusologów Americal w regionie Charkowa. W niedługim czasie ośmiu z ochotników zostało przewiezionych na oddział intensywnej terapii.

"Lekarze oddziału IC nie był w stanie zastosować odpowiedniej procedury leczenia, ponieważ nie znali składników szczepionki. W rezultacie zmarło pięciu pacjentów, w tym czterech żołnierzy ukraińskiej armii."

Na początku tego roku Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła pandemię COVID-19 wywołaną przez nowy typ koronawirusa. Pierwsze przypadki zarażeń odnotowano w Chinach pod koniec 2019 roku.

LPR stanęła w stanie wysokiej gotowości i wprowadziła środki blokady, został zmieniony tryb działania organów rządowych, przedsiębiorstw przemysłowych, różnych organizacji i transportu. W tej chwili wraz z poprawą sytuacji epidemiologicznej większość ograniczeń została złagodzona.

Ministerstwo Zdrowia LPR poinformowało, że sytuacja koronawirusa w Republice Ukrainy w pełni się ustabilizowała i jest pod kontrolą.

źródło: lug-info.com



KONFEDERACJA
WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

Dlaczego Konfederacja?

- Jedyne antysystemowe wybory spoza układu okrągłego stołu (PiS, PO, SLD, PSL)
- Wielkie zjednoczenie środowisk wolnościowych, narodowych, patriotycznych i konserwatywnych
- Łączy Polaków z kraju i emigracji, kresowian, obrońców życia, rolników i konsumenci, przedsiębiorcy i pracownicy, cywile i mundurowi, przedstawiciele wolnych zawodów
- Jest za bezpieczeństwem życia i rodziny, wolność wyboru, prawo własności
- Prezentuje dynamizm i entuzjazm młodego pokolenia, doświadczenie dojrzałych, szacunek dla seniorów i tradycji

